

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania B.R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie

o ponowne przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lipca 2015 r.,

zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 27 lutego 2015 r., sygn. akt III WSC U 61/14,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Ubezpieczony wniósł o ponowne przeliczenie podstawy wymiaru emerytury poprzez uwzględnienie w jej wysokości dodatku dewizowego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie decyzją z 26 marca 2013 r. odmówił ubezpieczonemu przeliczenia podstawy wymiaru emerytury, wskazując, że podnoszona kwestia doliczenia dodatku dewizowego była przedmiotem postępowania sądowego, które zostało prawomocnie zakończone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 15 lutego 2012 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 14 listopada 2013 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od ww. decyzji. Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył ubezpieczony, żądając jego zmiany i przeliczenia emerytury w związku z

otrzymywanymi przez niego marynarskimi bonami towarowymi „B.”. Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 23 września 2014 r. oddalił apelację ubezpieczonego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył w imieniu ubezpieczonego profesjonalny pełnomocnik, który nie wskazał wartości przedmiotu zaskarżenia. Sąd wezwał pełnomocnika ubezpieczonego do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej, w tym do wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. W wykonaniu wezwania pełnomocnik wskazał wartość przedmiotu zaskarżenia wyliczoną jako dwunastokrotność miesięcznego świadczenia brutto w kwocie 27.453,48 zł.

Postanowieniem z 27 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie odrzucił skargę kasacyjną. W uzasadnieniu wskazał, że przedmiotem rozpatrywanej sprawy była wartość różnicy pomiędzy emeryturą oczekiwaną przez ubezpieczonego, a faktycznie wypłacaną, a nie wartość emerytury brutto za okres roku. Stwierdził dalej, że pełnomocnik ubezpieczonego nie wyliczył prawidłowej wartości przedmiotu zaskarżenia, przyjmując, że skarga jest dopuszczalna z uwagi na wartość świadczenia wypłacanego za rok. Sąd sprawdził i ustalił, że wartość przedmiotu zaskarżenia był niższa niż 10.000 zł, co wyklucza dopuszczalność skargi kasacyjnej. W konsekwencji odrzucił skargę jako dotkniętą nieusuniętym prawidłowo brakiem w postaci zaniechania matematycznego sposobu wyliczenia przedmiotu zaskarżenia, ale też jako niedopuszczalną.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości ubezpieczony, wnosząc o jego uchylenie. Zarzucił naruszenie art. 22 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię oraz art. 398² § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w sprawie zachodzą przesłanki do odrzucenia skargi kasacyjnej z uwagi na fakt, że w ocenie Sądu wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 10.000 zł, podczas gdy w ocenie skarżącego wartość ta to dwunastokrotność emerytury. W uzasadnieniu zażalenia wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi dwunastokrotność miesięcznego świadczenia brutto, co stanowi kwotę 27.453,48 zł. Ponadto, że skarżący domaga się naliczenia z przyjęciem wskaźnika prawie 270 %, co wpłynie miesięcznie na wysokość naliczenia w sposób znaczny oraz, iż bez orzekania można przyjąć to jedynie hipotetycznie, a skarżący przyjął, że kwota ta przekracza w myśl art. 22 k.p.c. kwotę 10.000 zł.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zażalenie podlega oddaleniu.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 22 k.p.c. oraz art. 398² § 1 k.p.c., należy zwrócić uwagę, że o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje rzeczywisty przedmiot sporu, a następnie przedmiot zaskarżenia określony w odwołaniu od decyzji organu rentowego, które wszczyna postępowanie sądowe. Jeżeli przedmiotem tym jest tylko wysokość emerytury wynikająca z uwzględnienia elementów mających wpływ na ową wysokość, to taką sprawę należy traktować jako sprawę o prawa majątkowe w rozumieniu art. 398² § 1 zd. pierwsze k.p.c. (por. postanowienie SN z 5 marca 2014 r., II UZ 12/14, LEX nr 1472166 oraz wskazane tam orzeczenia). W przypadku żądania przeliczenia podstawy wymiaru emerytury dopuszczalność skargi kasacyjnej podlega ograniczeniu ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia, a wartość tą oblicza się – w odniesieniu do świadczeń przyszłych – w oparciu o art. 22 k.p.c. (zob. uchwała siedmiu sędziów SN z 18 października 2012 r., III UZP 3/12, OSNP 2013 nr 9, poz. 112, postanowienie SN z 30 września 2014 r., III UZ 10/14, LEX nr 1526617). W judykaturze Sądu Najwyższego wskazuje się, że w przypadku gdy przedmiotem sporu jest wysokość emerytury, to dopuszczalność zaskarżenia wyroku Sądu drugiej instancji uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia i stanowi ona różnicę pomiędzy wysokością świadczenia wypłacanego przez organ rentowy, a wysokością świadczenia żadanego przez ubezpieczonego w skali jednego roku (postanowienia SN z: 6 listopada 2008 r., II UZ 48/08, LEX nr 686064; 10 listopada 2010 r., II UZ 30/10, LEX nr 707896; 21 czerwca 2011 r., III UZ 12/11, LEX nr 966827). Uwzględniając powyższe, stanowisko Sądu Apelacyjnego przyjęte w zaskarżonym orzeczeniu, a mianowicie, że dopuszczalność skargi kasacyjnej w tej sprawie uzależniona była od wartości przedmiotu zaskarżenia wyliczonej jako różnica świadczenia żadanego i wypłacanego, jest prawidłowe.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego przyjęte w postanowieniu z 19 lutego 2014 r., II UZ 74/13, LEX nr 1436077, zgodnie z którym samo wskazanie przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia skargi

kasacyjnej stanowi spełnienie wymagania formalnego, który w tym zakresie wymaga jedynie oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. W konsekwencji, nie ma podstaw do uznania, że elementem określenia rozważanej wartości jest wskazanie i wyjaśnienie przyjętej metody wyliczenia tej wartości. Tym samym, wskazanie w skardze kasacyjnej kwoty, która według skarżącego jest wartością przedmiotu zaskarżenia, nawet gdy jest ono błędne, stanowi spełnienie wymagania oznaczenia w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia i nie może być potraktowane jako brak formalny skargi. Odnosząc powyższe do okoliczności tej sprawy, Sąd Apelacyjny wprowadził wezwał skarżącego do wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia (przedstawienia matematycznego sposobu wyliczenia), a zaniechanie matematycznego sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia potraktował jako brak formalny skargi kasacyjnej, nie mniej nie tylko ta okoliczność stanowiła podstawę odrzucenia skargi kasacyjnej. Sąd Apelacyjny, mając wątpliwości co do prawidłowości oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia przez skarżącego (pełnomocnik określił tę wartość jako dwunastokrotność miesięcznego świadczenia brutto w kwocie 27.453,48 zł, w sytuacji gdy z akt rentowych wynikało, że miesięczne świadczenie ubezpieczonego wynosiło 2.365 zł - co w skali roku daje kwotę 28.380 zł), przystąpił do sprawdzenia i ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia, stosując prawidłową metodę wyliczenia tej wartości. W wyniku tych czynności stwierdził, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 10.000 zł, co stanowiło podstawę odrzucenia skargi jako niedopuszczalnej, zgodnie z art. 398² § 1 zd. pierwsze k.p.c.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.